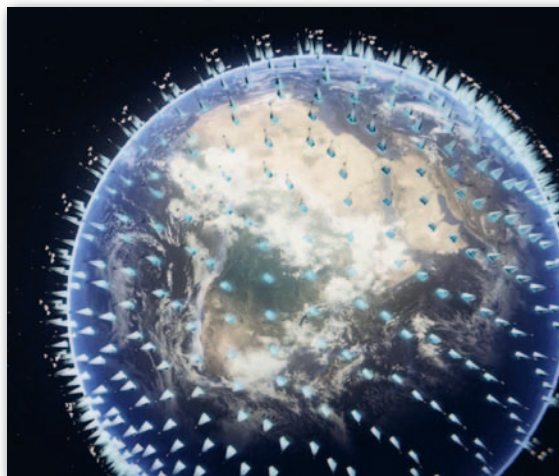


144 mln zł na kosmiczne innowacje

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju wybrało projekty do dofinansowania w ramach konkursu „Technologie kosmiczne”. Jego celem jest umożliwienie polskim podmiotom podniesienia gotowości technologicznej opracowanych przez nich rozwiązań przynajmniej do poziomu 7. (w takim przypadku prototyp jest już prawie operacyjny). Na największą dotację (33 mln zł) może liczyć konsorcjum firmy SatRevolution oraz Politechniki Wrocławskiej realizujące projekt „Opracowanie rewolucyjnej usługi obrazowania Ziemi przy użyciu satelitarnej konstelacji REC”. REC (Real-time Earth-observation Constellation) ma składać się początkowo z 8, a docelowo nawet z kilkuset

niewielkich aparatów. Będą one w stanie obrazować dowolny zakątek Ziemi w rozdzielczości lepszej niż 1 metr nawet co 30 minut. Blisko 30 mln zł otrzyma konsorcjum Centrum Badań Kosmicznych PAN oraz firm Creotech Instruments i Scanway, które chce budować obserwacyjny system mikrosatelitarny EagleEye – konsorcjanci na razie nie podają jednak szczegółów swojego pomysłu. Mniejsze dotacje zostaną przeznaczone np. na projekty związane z automatycznym przetwarzaniem danych obrazowych (przedsięwzięcia firm Eversis i Spottitt) czy budowę sprzętu GNSS odpornego na zakłócanie (Rectangle).

JK



Fot. SatRevolution

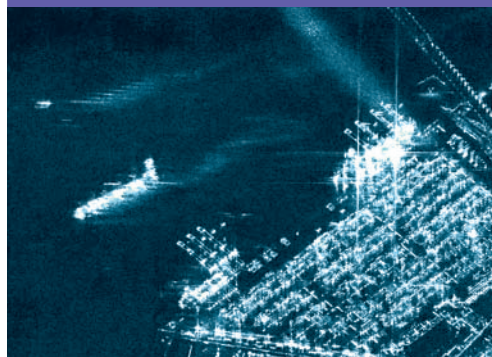
Precyzyjne orbity GNSS z Wrocławia

W wyniku współpracy Międzynarodowej Służby GNSS (IGS) oraz Instytutu Geodezji i Geoinformatyki UPWr powstały pierwsze eksperymentalne orbity typu „Final” dla systemów: GPS, GLONASS, Galileo, BeiDou-2, BeiDou-3 oraz QZSS. Są to pierwsze tego typu produkty zapewniające użytkownikom nowych systemów GNSS najwyższą jakość pozycjonowania, gdzie błędy wynikające z wyznaczenia pozycji satelitów są zminimalizowane. Co to oznacza w praktyce? Jak wyjaśniają

eksperti z IGIg, tworzenie produktów „Final” już nie tylko dla GPS i GLONASS, ale także dla Galileo, BeiDou i QZSS stanowi ważny krok ku lepszemu wykorzystaniu technologii GNSS np.: do celów geodezyjnych, w zakładaniu osnów podstawowych i szczegółowych, w realizacji ziemskich układów odniesień, do precyzyjnego pozycjonowania punktów (PPP) w badaniu trzęsień ziemi i zjawisk sejsmicznych czy w badaniach atmosfery.

Źródło: IGIg

ZE ŚWIATA



RtkNet również na północy

Sieć referencyjna RtkNet utrzymywana przez firmę Art-Geo (dystrybutora marki Ruide) rozrosła się o pierwszą stację w północnej części kraju, tj. w Białymstoku. Dotychczas sieć składała się z 19 stacji zlokalizowanych w południowej i środkowej

części kraju. W planach Art-Geo jest dalsza rozbudowa RtkNet na północy. Na razie z czterosystemowych korekt RtkNet mogą bez opłat korzystać wszyscy klienci Art-Geo.

Źródło: Art-Geo



Satelity ICEYE kręcą radarowe filmy

Fińska konstelacja małych satelitów radarowych ICEYE została rozbudowana o możliwość rejestrowania krótkich filmów. Dotychczas taką opcję oferowały jedynie nieliczne aparaty optyczne. Film generowany jest poprzez skierowanie na 20 sekund satelitarnego radaru na zadany punkt. Tak pozyskane obrazy są następnie przetwarzane na serwerach firmy ICEYE na pojedyncze klatki, a z nich składany jest film. Rozdzielczość takich danych wynosi nawet 1 metr. Specjaliści z ICEYE przekonują, że tego typu animacje wprowadzają zupełnie nową jakość w zakresie monitorowania pojedynczych ruchomych obiektów, takich jak: samoloty, statki, samochody czy maszyny górnicze. Mogą także posłużyć do analiz, jak dany obiekt odbija fale radarowe padające pod różnym kątem – wyniki takich badań powinny pomóc uzyskać ze zobrażeń radarowych wiele dodatkowych informacji. Przy tym wszystkim kluczową zaletą radarowych filmów jest oczywiście możliwość pozyskiwania ich o dowolnej porze dnia, niezależnie od zachmurzenia. Konstelacja ICEYE obecnie składa się z 4 aparatów, choć docelowo ma się rozrosnąć nawet do 18. Co ważne, w jej budowę zaangażowana jest polska firma Creotech Instruments.

Źródło: ICEYE